

Big Day, Jeden dzień dalej

W głowie jakby jaśniej
Oczy ledwo otwarte
Chcą zagarnąć cały świat
I odpalić nowy dzień
Lepiej gonić słońce
W drodze ku zachodowi
Kiedy jedno prawie mam
Drugie już dogania mnie

Lubię kiedy horyzont umyka nam
Jeden dzień, gdy horyzont umyka nam

Ulatują słowa, szarego pyłu obłoki
Uniesione spod twych stóp
Mogą zakryć całą twarz
Lepiej swoim rytmem
Wplatać włosy w płomienie
Czytać ze spękanych ust
Wieniec wspomnień, które mam

Lubię kiedy horyzont umyka nam
Jeden dzień, gdy horyzont umyka nam

Lubię kiedy horyzont umyka nam
Jeden dzień, gdy horyzont umyka nam

Lepiej swoim rytmem
Wplatać włosy w płomienie
Czytać ze spękanych ust
Wieniec wspomnień, które mam
Wieniec wspomnień, które mam
Wieniec wspomnień, które mam